

Ważne oświadczenie Ardanowskiego: Zapowiedź jakichś odszkodowań za zakaz uboju halal i koszer jest „zasłoną dymną”

Paź 09, 2020

Jan Krzysztof Ardanowski postanowił wydać oświadczenie po dzisiejszej wypowiedzi marszałka Ryszarda Terleckiego w sejmie na temat odszkodowań dla rolników w związku z wprowadzeniem zmian w ustawie o ochronie zwierząt, tzw. „piątki Kaczyńskiego” w której padły również słowa o rozmowie z JK Ardanowskim i jego zdeklarowanej lojalności wobec PIS. Poniżej pełna treść oświadczenia.

„Oświadczenie

Szanowni Państwo, zapewne zauważyliście, że staram się trzymać nerwy na wodzy i nie komentuję w mediach społecznościowych różnych zaczepek, wyzwisk i obrażania nas, rolników. Atak na rolników, ponoć zmanipulowanych przez „futerkowców”, jest z różnych stron.

Oprócz nic nie rozumiejących z negatywnego wpływu „Piątki dla zwierząt” na całe polskie rolnictwo, otumanionych przekazami medialnymi, dyżurnymi komentatorami z grupy tzw. ekologów, w tym także „użytecznych idiotów” z tytułami profesorskimi, do ataku na rolników przyłączyli się usłużnie niektórzy dziennikarze, niestety także z mediów pravicowych. Ja, nie komentując na Fb, czy TT, staram się w różnych wywiadach, rozmowach, także w pismach do Parlamentarzystów, tłumaczyć dramatycznie złe skutki tej ideologicznej, lewackiej, ustawy na obecne, a przede wszystkim przyszłe funkcjonowanie rolnictwa.

Muszę jednak odstąpić o zasady niekomentowania, ponieważ w dniu dzisiejszym doszło do nadużycia mojego zaufania, które mogło wprowadzić w błąd zarówno opinię publiczną, jak i Koleżanki i Kolegów Posłów, którzy podobnie jak ja, nie zgodzili się w Sejmie na uderzenie w rolnictwo.

Pan Marszałek Ryszard Terlecki raczył był wspomnieć na konferencji prasowej, na której poinformowano o jakichś mglistych odszkodowaniach dla producentów mięsa za zakaz uboju rytualnego, o naszej rozmowie i o tym, że zadeklarowałem lojalność wobec PiS.

Otóż informuję, że moja chęć pozostania w PiS, partii, której poświęciłem prawie 20 lat życia, ciężko pracując na przekonanie polskiej wsi do programu tej partii, który to nota bene program współtworzyłem, jest chyba dla wszystkich zrozumiała. Jednak, by pozostanie było możliwe, musi nastąpić wycofanie się PiS ze szkodliwych zapisów ustawy.

Dla rolniczej branży hodowli zwierząt futerkowych trzeba zapewnić odpowiednio długi czas na zmianę profilu produkcji i pełne odszkodowania za likwidację majątku gospodarstw, wprowadzić zakaz samodzielnego wchodzenia tzw. ekologów na prywatne posesje i kradzieży prywatnej własności obywateli, jakimi są zwierzęta, oraz bezwarunkowe przywrócenie eksportu mięsa pozyskiwanego z uboju religijnego.

Zapowiedź jakichś odszkodowań za zakaz uboju halal i koszer jest „zasłoną dymną” i świadczy o braku wiedzy o długotrwałych skutkach zakazu eksportu. Przepisy UE nie pozwalają na rekompensowanie ze środków publicznych utraconych zysków z okresów przyszłych, co najwyżej można by ustalić jakąś jednorazową zapomogę dla rolników dla sztuk w gospodarstwach w dniu wejścia w życie ustawy.

Hodowla bydła mięsnego i drobiu ulegnie załamaniu i pociągnie za sobą producentów zbóż, w tym kukurydzy, pasz i zakłady przetwórstwa mięsa. Żadne rekompensaty, szczególnie w czasie upadku gospodarek spowodowanych pandemią COVID-19, nie są możliwe do wprowadzenia i uratowania rolnictwa. Wiem ile wysiłku kosztowało znalezienie środków finansowych na pomoc suszową, a straty spowodowane wejściem w życie ustawy o ochronie zwierząt będą wielokrotnie większe.

Pozdrawiam wszystkich polskich rolników oraz Koleżanki i Kolegów Posłów i Senatorów walczących o polskie rolnictwo.

Jan Krzysztof Ardanowski”